

POSTANOWIENIE

Dnia 25 stycznia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wojciechowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Janusz Niczyporuk

SSN Maria Szczepaniec

w sprawie ze skargi T. S.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu przed Sądem Najwyższym w sprawie o sygn. II CSKP 679/22, z udziałem Skarbu Państwa - Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 25 stycznia 2023 r.,

- 1. stwierdza, że w postępowaniu, przed Sądem Najwyższym w sprawie o sygn. II CSKP 679/22 nastąpiła przewlekłość postępowania;**
- 2. przyznaje skarżącej T. S. od Skarbu Państwa - Sądu Najwyższego sumę pieniężną w wysokości 2000 (dwa tysiące) złotych;**
- 3. oddala skargę w pozostałym zakresie;**
- 4. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Najwyższego na rzecz Skarżącej kwotę 240 (dwustu czterdziestu) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**
- 5. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa - Sądu Najwyższego na rzecz Skarżącej kwotę 200 (dwieście) złotych uiszczoną tytułem opłaty od skargi.**

UZASADNIENIE

T. S. (dalej: „skarżąca”) reprezentowana przez pełnomocnika – adw. J. M., w skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki z 27 października 2022 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego: 4 listopada 2022 r.) wniosła o:

1. stwierdzenie przewlekłości w postępowaniu kasacyjnym przez Sądem Najwyższym w sprawie II CSKP 679/22;
2. przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącej kwoty 20 000 zł;
3. zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz skarżącej kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w sprawie według norm przepisanych.

Pełnomocnik skarżącej wskazał, że skarga kasacyjna w sprawie pod sygn. akt została przyjęta do rozpoznania w styczniu 2021 r. i od tego czasu nie zostały podjęte żadne czynności, które mogłyby doprowadzić do jej rozpoznania w rozsądnym terminie. Jak zauważył, jedyną czynnością merytoryczną było na początku 2022 r. wyznaczenie sędziego sprawozdawcy i od tego czasu nie podjęto dalszych czynności umożliwiających rozpoznanie sprawy.

W uzasadnieniu skargi, pełnomocnik skarżącej podniósł, że istotą skargi jest zapewnienie skarżącemu prawa do oceny czy podejmowane wobec niego czynności w toku postępowania nie noszą znamion przewlekłości, a tym samym czy gwarantowane prawa na mocy Konwencji i Konstytucji nie zostają naruszone. W realiach niniejszej sprawy, zdaniem pełnomocnika skarżącej, zaistniały okoliczności uzasadniające zarówno skargę jak i wysokość sumy pieniężnej. Ponadto wskazał, że od daty przyjęcia skargi do rozpoznania upłynęły prawie dwa lata, w przeciągu których w sprawie nic istotnego się nie wydarzyło.

W odpowiedzi na skargę Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wniósł o oddalenie skargi w całości, względnie o jej oddalenie w pkt. 2, ewentualnie o jej obniżenie do kwoty 1000 zł.

Zwrócił uwagę, że po przyjęciu skargi do rozpoznania postanowieniem z 12 stycznia 2021 r. (k. 31), sprawę prowadzoną pod sygn. IV CSKP 230/21 dnia 28 kwietnia 2021 r. przydzielono do referatu SSN Mariana Kocona (k. 38). Następnie w związku z reorganizacją funkcjonowania Izby Cywilnej Sądu Najwyższego i likwidacją Wydziału IV, sprawa została zakreślona w repertorium IV CSKP oraz

wpisana do repertorium II CSKP według kolejności wpływu (k. 39). Istotna w kontekście rozpoznania skargi jest również okoliczność, że z dniem 9 lutego 2022 r. sprawozdawca SSN Marian Kocon przeszedł w stan spoczynku, która to informacja jest powszechnie znana, zaś Sądowi Najwyższemu znana z urzędu i nie wymaga dowodu. W związku z tym, zaszła konieczność przydzielenia sprawy innemu sędziemu sprawozdawcy – w osobie SSN Mariusza Łodko, co nastąpiło zarządzeniem Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Cywilnej z 11 lutego 2022 r. (k. 40).

Dalej podniósł, że należy zgodzić się ze stanowiskiem reprezentowanym w judykaturze, iż ustawodawca nie zakwalifikował jako przewlekłego postępowania, które trwa dłużej niż 12 miesięcy. Artykuł 14 ustawy o skardze nie stanowi wskazówki do takiej interpretacji i nie powinien być brany pod uwagę przy ocenie tego czy w sprawie mamy do czynienia z przewlekłością postępowania. Właściwym do dokonania tej oceny jest bowiem art. 2 ustawy, zgodnie z którym dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie.

Wskazując na powyższe okoliczności podkreślił, że sprawa zawisła przed Sądem Najwyższym nie należała do pilnych, a równy dostęp prawa do sądu wiąże się z rozpoznawaniem w pierwszej kolejności spraw złożonych najwcześniej.

Wnosząc ewentualnie o oddalenie skargi w pkt. 2, obejmującym roszczenie o przyznanie odpowiedniej sumy pieniężnej, wskazał, że uzasadnienie skargi nie podaje żadnego argumentu w tym zakresie, wobec czego można wątpić, czy skarżąca skutecznie sformułowała żądanie przyznania jej jakiegokolwiek sumy pieniężnej na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy o skardze.

W razie jednak, gdyby Sąd Najwyższy składowie rozpoznającym skargę dokonał innej oceny prawnej, podniósł, że w myśl ustalonej linii orzeczniczej, wymiar przyznanej sumy pieniężnej ma być proporcjonalny do wielkości zwłoki, jej przyczyn oraz dotkliwości dla skarżącego. W jego ocenie, żądanie sumy pieniężnej 20 000 zł jest oczywiście nieproporcjonalne, zważywszy z jednej strony na przyczyny długości trwania postępowania przed Sądem Najwyższym, z drugiej zaś strony na to, że rzekoma przewlekłość (gdyby tak w ogóle można było ocenić

wskazane wyżej okoliczności faktyczne) nie spowodowała ani nie pogłębiła dolegliwości dla skarżącej środka prawnego, jaki był przedmiotem postępowania przed sądami *meriti*. Skarżąca wytoczyła powództwo przeciwegzekucyjne, które rozpoznały sądy w dwóch instancjach. Postępowanie przed Sądem Najwyższym ma w tym aspekcie charakter kontrolny, i to niejako podwójnie, zważywszy na brak bezpośredniego związku z pierwotnym roszczeniem, którego domagał się pozwany od skarżącej kasacyjnie powódki. Podniósł więc, że poprzestanie na minimalnej kwocie 1000 zł (po 500 zł za każdy rok trwania sprawy) byłoby wystarczające do zaspokojenia roszczeń skarżącej wywiedzionych w pkt. 2 skargi na przewlekłość.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga okazała się mieć uzasadnione podstawy.

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (tekst jedn. Dz.U. 2018, poz. 75; dalej: „ustawa lub ustawa o skardze na przewlekłość”), strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych albo dłużej niż to konieczne do załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego. Artykuł 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania doprecyzowuje, że przy badaniu tego, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie.

Ustawa o skardze na przewlekłość nie określa wyraźnie, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę. Judykatura Sądu Najwyższego stoi na stanowisku, że o przewlekłości postępowania można mówić z reguły w przypadku bezczynności sądu polegające

na niewyznaczeniu rozprawy, która trwa co najmniej 12 miesięcy (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; z 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; z 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; z 19 października 2017 r., III SPP 42/17; z 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; z 3 grudnia 2019 r., I NSP 160/19; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21). W części orzeczeń w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych wskazuje się, że także krótsza, np. ośmiomiesięczna bezczynność sądu, naruszyć może prawo strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 maja 2013 r., III SPP 51/13; z 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13; z 27 marca 2019 r., I NSP 88/18).

Ten utrwalony standard orzeczniczy wyznacza swoiste domniemanie co do zaistnienia przewlekłości postępowania lub braku tejże. Sąd Najwyższy zwracał jednak uwagę, że nieuprawniona jest teza, iż przekroczenie okresu 12 miesięcy trwania postępowania oznacza automatycznie wystąpienie stanu przewlekłości, bez względu na okoliczności danej sprawy, a oceniając czy w danej sprawie mamy do czynienia z przewlekłością postępowania należy brać pod uwagę kryteria określone w art. 2 tej ustawy, zgodnie z którymi dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; z 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21). Podobnie przesłanki stwierdzenia przewlekłości postępowania określa ETPC, który ocenia, czy przewlekłość postępowania jest nieuzasadniona, w świetle szczególnych warunków sprawy i przy uwzględnieniu takich kryteriów, jak skomplikowanie (stopień złożoności) sprawy, zachowanie stron i organów prowadzących sprawę oraz znaczenia materii objętej skargą (wyroki ETPC: z 21 września 2000 r., skarga nr 33082/96, w sprawie Wojnowicz przeciwko Polsce; z 4 kwietnia 2000 r., skarga nr 38670/97, w sprawie Dewicka przeciwko Polsce; z 26 października 2000 r., skarga nr 25693/94, w sprawie Sobczyk przeciwko Polsce; z 26 lipca 2001 r., skarga nr 29691/96, w sprawie Jedamski przeciwko Polsce; z 14 stycznia 2003 r., skarga nr

39505/98, w sprawie W.M. przeciwko Polsce; zob. też M.A. Nowicki, Europejski Trybunał Praw Człowieka – orzecznictwo, *Tom I – Prawo do rzetelnego procesu sądowego*, Kraków 2001, s. 46 i n. oraz powołane tam orzecznictwo tego Trybunału, a także postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21). W orzecznictwie ETPC nie określono sztywnych granic czasowych postępowania, których przekroczenie mogłoby być automatycznie uznane za przewlekłość postępowania. Ocena spełnienia obowiązku zależy od okoliczności konkretnej sprawy, a więc wymaga uwzględnienia wielu czynników wpływających na tok postępowania (zob. P. Gorajewski, *Rozsądny termin rozpoznania sprawy przez sąd w świetle standardu Rady Europy a praktyka sądownoadministracyjna (w) Stosowanie Prawa Europejskiego w orzecznictwie sądowym z 2019 r.*, s. 69-70; oraz powołane tam orzecznictwo ETPC).

Powyższe oznacza, że przewlekłości postępowania nie ocenia się w sposób mechaniczny, lecz w każdej sprawie indywidualnie (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 lipca 2019 r., I NSP 48/19; z 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

Dokonując oceny, czy doszło do przewlekłości postępowania, a tym samym czy naruszone zostało prawo strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, sąd – stosownie do treści art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość – obok upływu czasu, uwzględnia indywidualne okoliczności sprawy związane z postępowaniem, ale także okoliczności związane z organizacją wymiaru sprawiedliwości.

Postępowanie przed Sądem Najwyższym w sprawie II CSKP 679/22 (sygnatura po zmianach) zostało wszczęte wniesieniem skargi kasacyjnej od wydanego wskutek apelacji wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z 18 maja 2020 r., I ACa 184/20. Akta sprawy wraz ze skargą kasacyjną z 4 sierpnia 2020 r. wpłynęły do Sądu Najwyższego 24 września 2020 r. (k. 338). Odpis skargi kasacyjnej doręczono stronie przeciwnej 1 września 2020 r. Odpowiedź na skargę kasacyjną pozwanej wpłynęła 16 września 2020 r. (data prezentaty biura podawczego, k. 318, I ACa 184/20). Postanowieniem Sądu Najwyższego z 12 stycznia 2021 r. przyjęto skargę kasacyjną do rozpoznania (k. 31). W dniu 28 października 2022 r. skarżąca wniosła skargę na przewlekłość postępowania. W

sprawie wyznaczono termin posiedzenia zarządzeniem z 16 grudnia 2022 r. (k. 46), zaś wyrokiem z 13 stycznia 2023 r. Sąd Najwyższy orzekł co do istoty sprawy.

W świetle powyższego, od dnia wniesienia skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego (24 września 2020 r.) do dnia wniesienia skargi na przewlekłość (28 października 2022 r.), upłynęło ponad 25 miesięcy (dokładnie 2 lata, 1 miesiąc i 4 dni), natomiast od czasu wydania postanowienia o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania (12 stycznia 2021 r.) do dnia wniesienia skargi na przewlekłość (28 października 2022 r.) upłynęło ponad 21 miesięcy (dokładnie 1 rok, 9 miesięcy i 16 dni).

Sąd Najwyższy zważył, że na wydłużenie czasu postępowania w sposób negatywny nie mogło w żadnej mierze wpłynąć zachowanie skarżącej.

Zważywszy na okres bezczynności Sądu Najwyższego przy uwzględnieniu braku działań ze strony skarżącej, wpływających na wydłużenie czasu postępowania, zasadne jest stwierdzenie, że w przedmiotowej sprawie doszło do przewlekłości postępowania.

Zgodnie bowiem z przywołaną już treścią art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość, dokonując oceny, czy naruszone zostało prawo strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, obok upływu czasu, uwzględnia się indywidualne okoliczności sprawy. Tym samym nie ma tu miejsca na szerokie uwzględnienie kwestii organizacyjnych, niestanowiących *de iure* składnika konkretnego postępowania (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13; z 22 stycznia 2019 r., I NSP 71/18; z 14 października 2020 r., I NSP 141/20; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21). Kwestia właściwej organizacji sądownictwa jest obowiązkiem państwa, na co wielokrotnie zwracał uwagę ETPC i Sąd Najwyższy (wyrok ETPC w sprawie Sutter przeciwko Szwajcarii z 22 lutego 1984 r., skarga nr 8209/78; wyrok ETPC w sprawie Wasilewski przeciwko Polsce z 21 grudnia 2000 r., skarga nr 32734/96; postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 marca 2005 r., III SPP 34/04; z 15 lipca 2005 r., III SPP 121/05; z 16 stycznia 2018 r., III SPP 57/17; z 26 kwietnia 2019 r., I NSP 18/19; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20). Przewlekłość postępowania nie może być usprawiedliwiona samymi niedostatkami organizacyjnymi wymiaru sprawiedliwości. Skarb Państwa nie może więc zwolnić się z odpowiedzialności za przewlekłość

postępowania sądowego, powołując się tylko na zaniedbania władz publicznych w zakresie zapewnienia sądom optymalnych warunków do sprawowania wymiaru sprawiedliwości, skutkujące nadmiernym obciążeniem sędziów pracą oraz zaległościami w rozpatrywaniu spraw sądowych (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 3 grudnia 2019 r., I NSP 160/19; z 6 maja 2020 r., I NSP 34/20; z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21).

Warta odnotowania jest okoliczność, że w sprawie niezbędna stała się zmiana sędziego przydzielonego do rozpoznania sprawy. Powyższa zmiana osobowa uzasadniona była bowiem przejściem sędziego pierwotnie wyznaczonego do rozpoznania sprawy w stan spoczynku. Oczywiście konsekwencją powstałej sytuacji, było wyznaczenie kolejnego sędziego do rozpoznania sprawy (zarządzeniem z 11 lutego 2022 r.), a następnie wyznaczenie składu orzekającego, co nastąpiło zarządzeniem z 9 grudnia 2022 r. Od dnia wyznaczenia składu do dnia rozpoznania skargi kasacyjnej upłynął zaledwie miesiąc. Nie ulega zatem wątpliwości, że czynności podjęte w celu zmiany sędziego przydzielonego do sprawy, co prawda wydłużyły łączny czas postępowania kasacyjnego, wszakże stanowiły konieczność, na którą wpływu nie miał i nie mógł mieć skład wyznaczony do rozpoznania skargi kasacyjnej.

Jak wskazywał Sąd Najwyższy, uzyskanie od Skarbu Państwa konkretnej sumy pieniężnej (od 2000 do 20 000 zł) stanowi sankcję dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości oraz rekompensatę dla skarżącego za krzywdę moralną spowodowaną przewlekłością postępowania (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z 24 stycznia 2019 r., I NSP 78/18; z 27 listopada 2019 r., I NSP 172/19; z 28 września 2021 r., I NSP 145/21). Takie „odszkodowanie” ma jednak charakter subsydiarny wobec zasadniczego celu skargi na przewlekłość – swoistego „ponaglenia” konkretnego sądu do wzmożenia wysiłków na rzecz sprawnego rozpoznania sprawy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., I NSP 172/19). W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się funkcjonalną złożoność postępowania ze skargi na przewlekłość postępowania. Jej celem nie jest samo stwierdzenie faktu przewlekłości i ewentualne zasądzenie odpowiedniego odszkodowania, lecz wymuszenie nadania sprawie odpowiedniego biegu (zdyscyplinowanie sądu do podjęcia czynności właściwych na danym etapie

postępowania) i w ten sposób przeciwdziałanie przewlekłości w czasie trwania postępowania (postanowienie Sądu Najwyższego z 12 maja 2005 r., III SPP 76/05).

Należy podkreślić, że orzekając o zasadności skargi na przewlekłość postępowania brać należy również pod uwagę konieczność zachowania równowagi między motywującym i kompensacyjnym wymiarem skargi. Skarga nie powinna bowiem stanowić inspiracji dla wszczynania postępowań, których rzeczywistą funkcją nie jest obrona praw podmiotowych, ale wykreowanie sprawy w toku z nadzieją na zaistnienie przewlekłości, która pozwoli na uzyskanie określonej kwoty z tytułu przewlekłości. W sytuacji takiej można by mówić o nadużyciu uprawnienia do wystąpienia ze skargą na przewlekłość, która to okoliczność winna być brana przez sąd pod uwagę. Uwzględnianie takich abuzywnych skarg nie tylko nie służyłoby rozwiązaniu problemu przewlekłości postępowań, ale wręcz mogłoby generować kolejne utrudnienia dla sądów, wynikające z możliwości generowania pozornych spraw w nadziei na możliwość wystąpienia w nich ze skargą na przewlekłość (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 listopada 2020 r., I NSP 142/20).

Skarżąca wnosząc o stwierdzenie przewlekłości postępowania domagała się również zasądzenia na jej rzecz kwoty 20 000 zł, motywując to żądanie jedynie okolicznościami sprawy.

Skarga na przewlekłość złożona została przed wyznaczeniem terminu posiedzenia, zatem miała nade wszystko dyscyplinować sąd. Skarżąca nie skorzystała jednak z przewidzianej w art. 6 ust. 3 ustawy możliwości żądania, by Sąd Najwyższy zobowiązał sąd rozpoznający sprawę do podjęcia odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie, poprzestając na żądaniu zasądzenia sumy pieniężnej. Z powyższego względu, Sąd Najwyższy uwzględnił brak szczególnej aktywności skarżącej w celu dochodzenia swoich praw, także w okresie przed złożeniem skargi, chociażby poprzez wnioskowanie o rozpoznanie sprawy poza kolejnością wpływu. Ponadto skarżąca nie wykazała, że sprawa ma dla niej szczególne znaczenie, ograniczając uzasadnienie skargi do niezbędnego minimum. Przy tym zauważyć należy, że wniesiona skarga na przewlekłość spełniła swoją dyscyplinującą funkcję, bowiem postępowanie kasacyjne przed Sądem

Najwyższym zostało zakończone wyrokiem z 13 stycznia 2023 r. orzekającym co do istoty sprawy.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia oraz fakt, że okres bezczynności Sądu Najwyższego na dzień wniesienia skargi wyniósł ponad 21 miesięcy, Sąd Najwyższy uznał, że adekwatna jest kwota 2000 zł, która w świetle art. 12 ust. 4 ustawy stanowi minimalną wysokość sumy pieniężnej, jaką zasądza się od Skarbu Państwa na rzecz skarżącego.

Mając na względzie przedstawione argumenty, Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

O kosztach postępowania skargowego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 394¹ § 3 k.p.c., art. 398²¹ k.p.c. i art. 8 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość. Zasądzona od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Katowicach na rzecz Skarżącego kwota 240 zł stanowi wynagrodzenie jej pełnomocnika będącego adwokatem, której wysokość ustalono na podstawie § 14 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015, poz. 1800). Z kolei na podstawie przepisu art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania zwrócono opłatę od skargi w kwocie 200 zł.